

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,85 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

## OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w galdu-nach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —  
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: Placydy i Zenajdy  
Sobota: Maksymiljana

CHOJNICE, sobota dnia 12. października 1929 r.

Słońca wschód 6.19 zachód 17.14  
Księżyc wschód 15.18 zach. 22.25

## Uczcijmy 150-letnią rocznicę śmierci Bohatera dwu narodów generała Kazimierza Pułaskiego

Dzisiaj dnia 11 października obchodzi się uroczystości w Polsce i w Ameryce 150-rocznicę śmierci bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych gen. Kazimierza Pułaskiego.

Kongres amerykański uchwalił obchodzić dzień ten jako święto narodowe w całym kraju bardzo uroczysto. Protektorat nad świętem objął sam prezydent Hoover.

Taksamo i w Polsce 150-letnią rocznicę śmierci gen. Pułaskiego obchodzić się będzie niemniej uroczysto. Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządziło w tym dniu uroczyste obchody w szkołach z odczytami o Pułaskim. A dzień ten będzie wolny od nauki szkolnej. Poza tym po miastach i wioskach odbędą się nabożeństwa, odczyty publiczne oraz defilady wojskowe, akademie i przedstawienia teatralne.

Wobec takich rozmiarów uroczystości, sięgających na część nowego i starego świata, nasuwa się dla tych wszystkich, którzy bohaterskiej postaci gen. Pułaskiego nie znają zgoła albo nie dokładnie, pytanie, czem on właściwie zasłużył sobie na to, że go dziś po latach 150 jego śmierci czczą tak uroczysto dwa wielkie narody, oddzielone od siebie aż Oceanem.

Kazimierz Pułaski to taka postać, iż stać go było na to, być bohaterskim szermierzem i wojownikiem o wolność aż dwóch wielkich narodów, tak bardzo od siebie oddalonych.

Pierwszy okres życia jego bowiem to nieustanne trudy i znoje i bohaterskie potykania się o wolność Polski, a gdy uniemożliwiona mu została walka w obronie wolności własnego narodu, przepłynął Ocean, aby tam poświęcić siebie walce w obronie niepodległości i wolności narodu amerykańskiego.

Wstąpiwszy tam jako ochotnik do armii amerykańskiej, zjednał sobie od razu zaufanie i miłość — mianowany został przeto niebawem przez naczelnego wodza Washingtona generałem brygady kawalerji.

Po rozmaitych bohaterskich wysiłkach i czynach, przez które okrył się sławą, w bitwie pod Savannah, dnia 9 października 1779 r. otrzymał postrzał. Przeniesiony na okręt w dwa dni później zmarł na skutek zakażenia krwi. Ciało, zaszyte w płótno żaglowe, spuszczone zostało do Oceanu w pobliżu portu w Charlestonie.

Wolny już od tego czasu naród amerykański, w dowód wdzięczności za męstwo i bohaterskie poświęcenie, wznosił mu w miejscu, gdzie został ciężko ranny, w roku 1855-ym wysoki obelisk, a we Washingtonie znajduje się jeszcze na jego cześć wystawiony pomnik, przedstawiający Kazimierza Pułaskiego na koniu, a odsłonięty w roku 1911.

Dzisiaj w półtora wiekową rocznicę zgonu dwa narody skupiają swe serca dokoła promiennej postaci bohaterskiego wojownika o ich wolność, nieustraszonego żołnierza i wodza. Morze mu grobem, to morze, nad którego drugim brzegiem stoi Wolna Polska, ta Polska, którą umierając, miał jeszcze na ustach.

I duch Kazimierza Pułaskiego jednoczy dwa narody, wolność nadewszystko miłujące, a nam dumą rozpira pierś i serce, że takiego syna polska wydała ziemia.

Czy jesteś już członkiem  
**L. O. P. P.?**

Złóż też skromny datek na Tydzień L. O. P. P.

## W Ameryce rozpoczęły się uroczystości

ku czci gen. Kaz. Pułaskiego

### Uroczysty obchód w Savannah, miejscu jego śmierci

Savannah, 10. 10. 29.

Uroczystości ku uczczeniu pamięci Pułaskiego rozpoczęły się dziś mszą polową, celebrowaną przez biskupa w Savannah Keyesa. Następnie pod przewodnictwem mera Savannah rozpoczęły się dalsze uroczystości w obecności delegacji polskiej przedstawicieli armji amerykańskiej, stowarzyszenia córek rewolucji amerykańskiej i licznych polskich delegatów z całej Ameryki. W czasie uroczystości wygłosili przemówienia mer Savannah. Ambasador Filipowicz, Franciszek Pułaski i Wacław Sieroszewski. Po przemówieniach pułk. Głogowski złożył wieniec w imieniu armji polskiej. Złożono również we wielkiej ilości wieniec w imię niu licznych stowarzyszeń amerykańskich i polskich organizacyj. Orkiestra w czasie tego odegrała hymny amerykański i polski.

W dalszym ciągu uroczystości związków polskich kobiet przemawiała p. Napieralska, wręczając merowi Savannah sztandar Pułaskiego, przechowywany w Baltimore. Następnie pochód udał się pod pomnik, postawiony dla uczczenia Francuzów, poległych w walce o wolność Stanów Zjednoczonych, gdzie francuski attaché wojskowy Sable wygłosił przemówienie w imieniu rządu francuskiego i jako zastępca ambasadora Claudela. Ambasador Filipowicz również wygłosił przemówienie, wyrażając radość, iż spotyka przedstawiciela Francji w miejscu, w którym przed 150 laty Francuzi i Polacy spotykali się, by walczyć za wolność Ameryki. Na bankiecie, który się odbył wieczorem, ambasador Filipowicz wygłosił przemówienie charakteryzując rolę Pułaskiego w konfederacji barskiej, oraz przypominając Jego czyny na ziemi amerykańskiej.

### Przedwstępny układ angielsko-sowiecki

zatwierdzony przez angielską radę gabinetową  
Sprawozdanie ministra Hendersona

Londyn, (AW).

Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów Henderson przedłożył szczegółowe sprawozdanie z prowadzonych przezeń rokowań o wznowienie stosunków dyplomatycznych angielsko-sowieckich. Według krążących wieści, rada gabinetowa zatwierdziła układ przedwstępny, podpisany przez Hendersona i Dowgalewskiego. Treść układu podana zostanie oficjalnie do wiadomości publicznej już w najbliższym czasie.

### Straszna burza na morzu

Wiele okrętów uległo uszkodzeniu.  
Oberwanie się chmur i okropna ulewa  
Kopenhaga, (AW).

Szalejąca od poniedziałku sztorm na morzu, który stał się przyczyną strasznej katastrofy statku norweskiego Haakon VII do dziś dnia nie uspokoił się. Jak tu donoszą z Oslo we wtorek, po południu i wieczorem, w miastach portowych Sørlandu wiele okrętów zostało uszkodzonych, jak również uległy uszkodzeniu i ładunki towarowe tych statków. Na lądzie szalejąca sztorm porażony był z oberwaniem się chmur i straszliwą ulewą, która wyrządziła nieobliczalną wprost szkodę. Potoki wody deszczowej zniszczyły wspianą budowlę mostu kolejowego na rzece Ottra, który został podmyty i załamał się.

### Kradną pod bokiem policji

Poznań, (AW).

Wczoraj w nocy w firmie Engler w Gnieźnie włamali się do sklepu złodzieje, którzy skradli większą ilość garderoby damskiej łącznej wartości 80.000 zł. Jest to już druga kradzież w sklepie, który jakby na urągawisko znajduje się tuż pod bokiem komendy policji.

### Wicher porwał wóz z kołmi

Paryż, (AW).

Maisto Senlis, w departamencie Oise nawiedzona została przez niezwykle silną burzę. Dwa wielkie spichrze miejscowej cukrowni zostały całkowicie zniszczone, przyczem 8 robotników odniosło ciężkie rany. Wicher był tak gwałtowny, iż porwał wóz wraz z zaprzęgiem kołmi i przeniósł na odległość 25 metrów.

### Ekspozytory sądowe w Gdyni

Gdynia, (AW).

Jak informują Agencję Wschodnią, wydział karny Sądu Okręgowego w Wejherowie, oraz wydział cywilny Sądu Okręgowego w Starogardzie, z dniem 15 bm. urzędować będą w Gdyni.

### Stahlhelm został rozwiązany

Tymczasowo w Nadrenji i Westfalji.  
Rząd pruski obawiał się zamachu  
Berlin, (AW).

Pruski minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, rozwiązujące na terenie Westfalji i Nadrenji organizację „Stahlhelmu” — związek b. żołnierzy frontowych, oraz szereg organizacji pokrewnych jak „Jungstahlhelm” i „Bund Scharhorst”. Minister motywuje, iż ostatnio przeprowadzone ćwiczenia „Stahlhelmu” w szeregu miejscowości w Nadrenji i Westfalji wykazały, iż „Stahlhelm” przygotowuje oddziały bojowe, które byłyby w stanie wystąpić w każdej chwili zbrojnie przeciw obecnemu porządkowi w Niemczech. Majątek „Stahlhelmu” oraz organizacji pokrewnych ma być w całości skonfiskowany, rozwiązanie zaś tych organizacji powierzono lokalnym władzom policyjnym. Likwidacja organizacji nacjonalistycznych ma być przeprowadzona do dnia 19 października.

### Co słyhać zagarnicą?

#### Rewolucja chińska stłumiona

Londyn, (AW).

Korespondent „Daily Mail” donosi z Szangha, iż rząd nankijski zdołał całkowicie opanować sytuację wewnętrzną. Mimo braku pieniędzy rząd nankijski zdołał osiągnąć porozumienie z generałem Yenem, gubernatorem prowincji Szan Si, który żądał pieniędzy na wypłacenie żołdu. Równocześnie cały szereg generałów, dowódców zbuntowanych wojsk opowiedziało się za rządem nankijskim, wzamian za finansowe poparcie ze strony tego rządu. Marsz generała Czang-Fa-Wej na Kanton zakończył się niepowodzeniem. Wojska jego poniosły szereg ciężkich klęsk.

#### W Ziemi świętej wciąż krew się leje

Jerozolima, (AW).

Ostatnie dni nie przyniosły ani uspokojenia, ani nawet odprężenia sytuacji. Nieustanne napały na osiedla żydowskie wywołują panikę. Załoga wojskowa w Jaffie została ponownie wzmocniona, tym nie mniej jednak wczoraj w Jaffie dwóch robotników żydowskich zasztyletowano na ulicy. Miasto Safed zostało przez Arabów obrabowane. Straty poniesione oceniane są na 5 milionów marek niemieckich.

#### Groźba rozruchów na Litwie

Wobec stwierdzenia, iż część szaulisów organizuje oddziały zbrojne, oraz, że jeden z takich oddziałów operuje w powiecie szawelskim, władze litewskie zarządziły zamknięcie w niektórych miejscach linii granicznej polsko-litewskiej.

# Czerwony kur hula w Kongresówce

Niedostateczne zorganizowanie akcji przeciwpożarnej

Co dnia dziesiątki zabudowań idą z dymem

**Częstochowa, (AW).** We wsi Zawady pod Radomskiem wybuchł groźny pożar, który rozszerzał się z niezwykłą gwałtownością. Na miejsce pożaru przybyły straże miejskie z Radomia i Częstochowy, oraz 15 straży z mniejszych miejscowości okolicznych. Pastwą płomieni padło 40 za budowań. Ogólna suma strat wynosi 700.000 zł. Poważną zęść tych strat pokryją towarzystwa asekuracyjne

**Janów Lubelski, (AW).** Wczoraj w nocy w miasteczku Zaklików, powiatu janowskiego wybuchł groźny pożar. Pastwą płomieni padło 7 domów mieszkalnych. Pożar powstał w jednym ze

sklepów, w którym pozostawiono nieleżnego chłopa. Chłopiec zasnął, nie zgasiwszy świecy. Od świecy zapaliła się podłoga. Nieszczęśliwy chłopiec nie mógł się wydostać z zamkniętego sklepu i padł pastwą płomieni.

**Częstochowa, (AW).** W Miłowie wybuchł groźny pożar, który strawił kilka domów mieszkalnych i trzy stodoły. Przybyła na miejsce pożaru straż stwierdziła absolutny brak wody w całym Miłowie. Wobec tego akcję ratunkową zredukowano z konieczności do zasypywania ognia piaskiem. Z wielkim trudem udało się pożar zlokalizować. Dwadzieścia rodzin jest bez dachu nad głową.

## Habibullah pobity na łeb i szyję

Moskwa, (AW).

Według doniesień z Termez, wczoraj o godzinie 4-ej wojska Nadir Chana zajęły Kabul, po zwycięskich walkach ulicznych. Habibullah wraz z resztką niedobitków, schronił się do jednego z fortów, Nadir Chan na czele większych oddziałów rozpoczął dalszy marsz w kierunku Dżelabad, celem ostatecznego rozbicia posiłków, naciągających Habibullahowi od strony Kurdystanu.

## Rozmowy, dotyczące losów świata

Doniosłość konferencji Hoovera z Mac Donaldem

Także kwestja długów na stole

Nowy Jork, (AW).

Wyniki dotychczasowych rozmów Mac Donald z prez. Hooverem budzą zadowolenie, zarówno opinii amerykańskiej, jak i angielskiej. Duże poruszenie wywołało oświadczenie premiera angielskiego, iż w rozmowach poruszono również kwestję długów, co nastąpiło wbrew uprzednim zapowiedziom Mac Donalda. Wobec tego przypuszczają, iż rozmowy Mac Donald z Hooverem mają daleko większe znaczenie dla polityki światowej, niż to dotychczas im starano się przypisywać.

## Co słycać w Polsce?

### Otwarcie nowej szkoły policyjnej

Warszawa, (AW).

10 bm. nastąpi w Mostach pod Lwowem otwarcie szkoły policyjnej, opartej na najnowocześniejszych wzorach zagranicznych. Na uroczystości, związane z otwarciem, udadzą się z Warszawy ministrowie Składkowski, Car, Czerwiński w otoczeniu wyższych urzędników i wyższych oficerów policji z płk. Jagrym Maleszewskim na czele.

### W Poznaniu wybuchł tyfus brzuszny

Poznań, (AW).

Na obszarze dworskim Zielenice, pow. Września, wybuchła epidemia tyfusu brzuszego. Dwa naście osób odstawiono do szpitala we Wrześni.

### Nowi prezesi dyrekcji kolejowych

Warszawa, (AW).

Do Wilna przybył inż. Falkowski nowy prezes dyrekcji kolejowej wileńskiej. Do Gdańska przybył inż. Dobrzycki nowy prezes dyrekcji kolejowej gdańskiej.

## Zamiast emerytury na poniewierkę

Wilno, (AW).

Wczoraj na odcinku granicznym Wizaży wylądował z granic Litwy 54-letni nauczyciel Władysław Grzywalski, który w ciągu 10 lat pełnił obowiązki kierownika polskiej szkoły miejskiej na Litwie. Równocześnie z Grzywalskim wysiedlono jego żonę i dwóch synów, studentów uniwersytetu kowieńskiego.

## Dzieci rozszarpane przez granat

Tarnopol, (AW).

Na pastwisku pod Czechowem 15-letni Ludwik Zaleski, 10-letni Stanisław Grzybek i 8-letnia Józefa Karpacza znaleźli granat, który wskutek manipulacji Grzybka, wybuchł. Z powodu eksplozji zostali ciężko ranni obaj chłopcy, zaś Karpacza poniosła śmierć. Inny wypadek zdarzył się w Mogielnicy, powiatu trembowelskiego. Karol Kossowski manipulując naładowanym karabinem rosyjskim, spowodował wystrzał. Kula trafiła, siedzącego na ziemi, brata jego Jana Kossowskiego, który zmarł na miejscu.

## Radość nie zupełnie na miejscu

Gdańsk, (AW).

Nacjonalistyczna „Danziger Allgemeine Zeitung” omawiając wybory samorządowe w Wielkopolsce i na Pomorzu, stwierdza zwycięstwo polskich żywiołów narodowych, jak również wzrost wpływów niemieckich. Gdański organ nacjonalistyczny wyraża ogromne zadowolenie ze wzmocnienia elementu niemieckiego.

## Gen. Górecki obejmuje urządowanie

Warszawa, (AW).

Do Warszawy powrócił prezes BGK. gen. Górecki po przeszło dwumiesięcznej nieobecności spowodowanej chorobą. Prezes Górecki obejmie urządowanie w dniach najbliższych.

## Rząd chiński nie obawia się buntowników

London, (AW).

Według doniesień z Szanghaju rząd nankiński zapewnia, iż akcja jego przeciwników musi się załamać. Rząd nankiński ma do rozporządzenia 120 tysięcy żołnierzy, których użyć może do obrony Kantonu, podczas gdy przeciwnicy Nankinu rozporządzają zaledwie armją 30 tysięcy i nie posiadają samolotów.

## Wielki obrońca dwóch światów

150-ta rocznica zgonu Kazimierza Pułaskiego

Dwa światy, stary, reprezentowany przez Polskę i nowy, przez Stany Zjednoczone Ameryki północnej chyłą obecnie okornie czoła przed zasługą obrońcy ich wolności, Kazimierza Pułaskiego, który za nią 150 lat temu położył swe młode życie na polu walki. Krótko żył, ale czynny jego w służbie ideału, wspólnego obu światom, zapisały imię jego u potomnych niezatartymi głoskami.

Młodzieńcem był zaledwie dwudziestoletnim, gdy, niby orle, zerwał się z gniazda rodzinnego do górnego lotu w obronie upadającej ojczyzny Polski. Przysiągł wraz z ojcem i braćmi przed Bogiem i Bogarodzicą, której wizerunek zawieszili na zbrojach, że dozwolą szablom „nie z żadnego prywatnego interesu lub zawziętości, lecz z powinnych obowiązków przeciwko wszystkim na wiarę, wolność i prawa... następującym nieprzyjaciółom”.

Stanoł w Barze na Podolu w obozie konfederatów w lutym 1768 r. czterech Pułaskich, by wygnać Moskalów, co skradał się pod ojczyznę strzechę. Było to po gwałtach ambasadora rosyjskiego Repnina, który nie wahał się żądać równouprawnienia różnowierców z katolikami w Polsce i przeszkodzić jej reformie, a oponentów porwać i wywieźć w głąb Rosji, jakby z podbitego już kraju.

Bili się z Moskalami na Podolu, Wołyniu i Ukrainie, nie żałując krwi pod Nowym i Starym Konstantynowem, Chmielnikiem, Ułanowem, Winnicą, Berdyczowem i Żytomierzem. Wyróżnił się odrazu Kazimierz męstwem i odwagą. Jego udział był najczynniejszy. A gdy Barzanie ustępując pod naporem wojsk rosyjskich Kreczetnikowa i polskich, Ksawerego Branickiego, cofnęli się do granicy tureckiej, zamknął się Kazimierz Pułaski w Berdyczowie i dotąd się bronił, aż brakło obłożonym żywności, amunicji i wody, odciętej przez wroga.

Powstanie zdawało się dogasać. Po Berdyczowie upadł Bar, broniony przez słynnego Karmelitę, O. Marka, a główne siły konfederatów przeszły na terytorjum tureckie do Mołdawji. Pociągnął za ojcem i braćmi Kazimierz, wypuszczony przez wroga z niewoli i myślał, jakby ożywić ruch powstańczy i dalszą walkę z wrogami.

I wtedy wystawił go los na ciężką próbę. Stała wada szlachecka, prywatnie odezwała się pośród wodzów barskich i ugodziła w zasłużonego założyciela i wodza konferencji, starego Józefa Pułaskiego, ojca Kazimierza. Usunięto go od władzy i zastąpiono ambitnym Joachimem Potockim. Musiał mieć Kazimierz hartowny już charakter,

skoro, dotknięty do żywego krzywdą ojca, nie porzucił służby publicznej, lecz razem z braćmi dalej walczył z wrogiem od Zwańca i Okopów św. Trójcy aż po Bałtę. A potem przebiegał z bratem Franciszkiem Polskę od Podkarpacia aż do Litwy wszędzie budząc ruch narodowy. Przy tej pracy stracił brata Franciszka, poległego śmiercią bohatera w bitwie pod Włodawą (wrzesień 1769), ale mimo bólu mógł być dumny ze swego dzieła, że w kilku miesiącach poruszył kilkanaście województw i ziem Rzplitej.

A dokonał tego w samą porę, gdy i zachodnie województwa ruszyły się i zagranicą zaczęła interesować się Polska. Turcja od kilku już miesięcy walczyła z Rosją, wypisawszy na sztandarze bojowym sprawę polską, Austria, niechętna Rosji udzieliła konfederatom gościny na Śląsku i na Węgrzech, a Francja obiecywała pieniądze i oficerów. Pozostało teraz najważniejsze zadanie: skupić związki w jeden generalny i poddać jednolitej władzy, co się też stało dnia 31 października 1769. Marszałkowie związków partykularnych, zjechawszy się wedy w Białej, dokonali zjednoczenia wszystkich konfederacji w jedną generalną pod Generalnością, jako najwyższą władzę.

Powstanie narodowe weszło w nową fazę i zdawało się rokować najlepsze nadzieje. Kazimierz Pułaski w porozumieniu z Generalnością rozwinął znowu ożywioną działalność na Podkarpaciu, gdzie nad granicą węgierską zalażył leża zimowe. Chodził na podjazdy w Jarosławskie, Gorlickie i Jasielskie, bronił głównego obozu pod Koniczną, chciał się przedostać w maju r. 1770 do Krakowa, a gdy to mu się nie powiodło, ruszył na San, by w Lubelskie przenieść walkę. Ciągłe bił się niestrudzenie, odważny i śmiały do szaleństwa, aż Generalność prosiła go, by nie narażał tak swej osoby. A choć nie zawsze doznał powodzenia, nie upadał na duchu. Musiał jednak dobrze dać się we znaki Moskalom, skoro ci, złączysz siły, pod wodzą Kreczetnikowa i Drewicza, zaczęli osaczać Pułaskiego pod Wysową nad granicą węgierską (lipiec 1770 r.). Tym razem uznał Pułaski za korzystniejsze ustąpić na terytorjum węgierskie, niż narażać siły swoje na niepewną walkę.

Wnet jednak wrócił z powrotem, bo właśnie przybyli już oficerowie francuscy, co podniosło konfederatów na duchu. Zajął najpierw Bobreck, Lanckoronę i Tyniec, potem Częstochowę. Wszystkie te miejscowości stały się wkrótce twierdzami, obwarowane z pomocą oficerów francuskich i pod stawami do walki zaczepnej i obronnej. Pułaski w Częstochowie obrał sobie siedzibę i z niej chadzał na podjazdy przeciw wrogowi, a gdy w końcu Moskale pokusili się o wykurzenie go stamtąd tak świetnie bronił fortecy jasnogórskiej, że po dwóch tygodniach musieli sromotnie odstąpić, jak niegdyś Szwedzi, straciwszy połowę wojska (styczeń 1771 r.).

Obrona Częstochowy rozślawiła imię Kazimierza Pułaskiego i skrzepiła konfederatów. Powodzenia orężne, zapal i poświęcenie takich jednostek, jak Pułaski nie na wiele się jednak przysiędły, wobec przesilenia politycznego sprawy. Wywołała je Generalność przez niepolityczny krok (za sprawą pułkownika i instruktora francuskiego Dumourieza) ogłoszenia bezkrólewia, przez co rzuciła króla Stanisława Augusta, już przyhylał się na stronę konfederacji na nowo w objęcia Rosji, a Austrię odstręczyła od Polaków. Przy szły w końcu i niepowodzenia wojenne: klęska Dumourieza pod Lanckoroną i sfiumienie ruchu narodowego na Litwie przez klęskę hetmana Ogińskiego pod Stołowiczami 22 września 1771 r. Darownie robił wysiłki nasz bohater, Kazimierz Pułaski. Uwijał się nadal po kraju, szarpiąc wroga. To był w Lubelskiem, to znowu szedł na Warszawę, ale doznał porażki pod Radomiem 31 października 1771 r. W końcu zdecydował się na szalony, rozpaczliwy krok, ale, jak mniemał, zbawienny: porwanie króla, by zerwać związek jego i współdziałanie z Moskwą. Zamach nie udał się i za miast ratunku, pogrzebał sprawę konfederacji. Król i Rosja ogłosili konfederatów królobójcami, Austria wypowiedziała im gościnę i przystąpiła wkrótce do zmywu z Rosją i Prusami. Skrycie dojrzał plan rozbioru Polski, rzekomo z powodu niebezpiecznego dla sąsiadów, jej rozkładu.

Z honorem kończyli swe szczytne dzieło powstańcy barscy. Zabłżyli obroną Wawelu, który zdołali jeszcze zająć, zajaśniał ofiarnym męstwem z za murów Częstochowy — Kazimierz Pułaski. Bronił się: Lanckorona i Tyniec. Ale to już były ostatnie chwile. Ostatnia poddała się Częstochowa, a jej wytrwały obrońca rozpoczął żywot tułacza.

Opuściwszy ojczyznę, tułał się Pułaski po Niemczech, Francji i Turcji, wreszcie z Francji wyjechał do Ameryki w lipcu r. 1777, by wziąć udział w wojnie jej z Anglikami o wolność. Wyznając zasady republikańskie i demokratyczne, spieszył tam, gdzie o nie właśnie walkę podjęto, z wiarą, że tam rozstrzygnie się walka z wszelkim absolutyzmem i zwyciężą idee demokratyczne.

I w nowym świecie dał się wkrótce Pułaski poznać jako znakomity partyzant na czele kawalerji, którą organizował, a potem legjonu własnego, złożonego z jazdy i piechoty.

Nie panuje nikt, jak tylko Bóg! („Non alius regit”) — pod tem republikańskim hasłem, widniejącem na chorągwi legjonu, wywalczał niepodległość Stanów Zjednoczonych pod Nowym Jorkiem, Charlestonem (w południowej Karolinie, wreszcie pod Savannah (portem na granicy stanu Georgji), gdzie 9 października 1779 r., śmiertelnie ranny, dał świadectwo szczytnego posłannictwa dziejowego Polaków: walki o ogólnoludzki ideał: wolność! Zmarł w dwa dni potem 11 października 1779 r.

# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 11. października 1929 r.

## Chojnice

### Zapamiętać sobie dobrze

**Św. Teresa od Dzieciątka Jezus to święta dni naszych. Dlatego cześć jej z niesłychaną szybkością rozszerza się po całym świecie i niema dzisiaj chyba zakątków ziemi, gdzieby tej niebiańskiej dziewicy nie czczono. W nadchodzącą niedzielę o godz. 8. wieczorem urządza Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej akademię ku czci św. Teresy na sali Engla. Wszystkie rodziny katolickie wraz z swymi dziećmi powinny na tę uroczystość pójść**

### Ku czci Bohatera dwóch narodów.

**Pamiętajcie o niedzielnym obchodzie ku czci gen. Pułaskiego. Wieczorem o godz. 5,30 wszyscy Polacy spieszą do auli gimnazjalnej.**

### Uroczysta akademja ku czci Pułaskiego.

Ku czci 150 letniej rocznicy bohaterskiej śmierci Kazimierza Pułaskiego, urządza tutejsza Szkoła Powszechna Żeńska uroczystą akademię w auli Szkoły Powszechniej dnia 12 października o godzinie 18,30 (6,30 wiecz.) Na uroczystość tą za Szanowne obywatelstwo serdecznie zaprasza Dziarowski, Kierownik Szkoły Żeńskiej.

### Program:

- 1) Deklamacja: „O Kazimierzu Pułaskim”
- 2) Śpiew: „Polonez o Wiśle”
- 3) Wykład: Kierownik Szkoły
- 4) Żywy obraz: „Pułaski wśród rycerzy”
- 5) Taniec: „Motyle”
- 6) Śpiew: „Wolna Polska”
- 7) Żywy obraz: „Pułaski ranny”

Na zakończenie wspólne odśpiewanie: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Dla pokrycia powstałych kosztów uprasza się o dobrowolne datki.

### Z Rady Miejskiej.

Członek Rady miejskiej p. Marjan Rózek złożył urząd członka Rady miejskiej z powodu niedomagania na zdrowiu.

Oprócz urzędu członka Rady Miejskiej piastuje pan Rózek jeszcze inne honorowe urzędy miejskiej jak to urząd członka Deputacji lasu miejskiego i Komisji gospodarstwa dla spraw cegielni miejskiej, które to urzędy i nadal piastować zamierza.

### Z zielonej granicy.

Maksymilian Kanięcki z Torunia usiłował przekroczyć nielegalnie granicę do Niemiec. Chciał się udać do swej matki, która zbiegła od męża i znajduje się w Niemczech. Odstawiony został do Sądu Grodzkiego.

### Chemiczna pralnia i czyszczalnia.

Największa w Polsce Farbarnia i Zakład Chemicznego Czystzenia F-a dr. Proebstel i Ska w Gnieźnie z dniem 1 października otworzyła w Chojnicach swą filję. Filja mieści się przy ulicy Gdańskiej pod nr. 17. Do czyszczenia odbiera się tam ubrania suknie, bluzki, płaszcze, futra, krawatki, abażury, kapelusze damskie i męskie itp. Poza to przy muje się wszelkie rzeczy do farbowania, plisowania i garbowania. Przypominamy Szan. Czytelnikom kilkakrotnie ogłoszenia tej firmy w naszym piśmie i polecić ją możemy jako zaufania godną.

### Skazanie dwóch młodocianych złodziejasków.

Dwaj młodociani złodziejaskowie Franciszek H. i Feliks C. obaj z Chojnic i obaj poprzednio już karani, stawali przed Sądem Grodzkim, oskarżeni o kradzież skóry wartości 30 zł. Chłopcy do czynu się przyznali, a jako powód podali biedę. Sąd skazał każdego z nich na 3 dni więzienia, zawieszając wykonanie kary na przeciąg dwóch lat.

### Amator taniego węgla.

Stanisław B. z Chojnic skradł z dworca kolejowego 30 funtów węgla. Za to odpowiadał przed Sądem Grodzkim. Ponieważ kradzieży dopuścił się z biedy i ponieważ do czynu nie skruchał się przyznał sąd podyktował mu tylko karę grzywny 5 zł.

### Jakie procenty obecnie obowiązują?

Częstokroć słyszy się pytanie, jak wysokie wolno pobierać odsetki, by nie popaść w kolizję z ustawą o lichwie. Otóż ustawą z dnia 3. 4. br. stopa procentowa została podwyższona z 12 na 13 procent w stosunku rocznym. Lecz podwyżka ta dotyczy tylko odsetek pobieranych przez banki za czynności kredytowe.

W obrotach prywatnych odsetki mogą wynosić 15 proc. rocznie. Natomiast tzw. odsetki zwłoki, które płaci dłużnik, jeżeli dopuszcza się zwłoki przy spłacie długu z mocy samej ustawy, o ile nie nastąpiła osobna umowa, wynoszą 10 procent w stosunku rocznym.

## Powiat

### Wieczorek pożegnalny.

**Ogorzeliny.** Rekruci z całej okolicy, którzy w tym roku muszą pójść do wojska urządzają w niedzielę dnia 13 października w Ogorzelinach w sali p. Weilandta swój wieczorek pożegnalny.

### Nie bić małych dzieci.

**Nowy Dwór.** 21 letni Bronisław G. z Nowego Dworu stawał przed Sądem Grodzkim w Chojnicach oskarżony o dotkliwie pobicie 12-letniego Lewińskiego. Świadcstwo lekarskie stwierdzało fakt mocnego obicia. Oskarżony kategorycznie zarzuconego mu czynu się wypierał, lecz Sąd uznał go winnym i skazał na 50 zł. grzywny z ewtl. zamianą na karę więzienia, licząc po 1 dzień za każde 10 zł.

Karę uważamy za słuszną, bo dorosły człowiek nie powinien bić dzieci w przystępie złości, a jeżeli mały niepojętymi mu dokuczył, to powinien obrażony od rodziców dziecka żądać zadośćuczynienia.

### Napad na drodze.

**Ogorzeliny.** Paweł Łukowicz z zawodu intro ligator z Chojnic, bawiąc ostatnio w Ogorzelinach napadnięty został wieczorem przez kilku łobuzów uzbrojonych w laski. W jakim celu został napadnięty p. Łukowicz narazie niewiadomo.

Dodać należy, że p. Łukowicz wprost cudem uniknął poturbowania. Otóż wyciągnął on ołówek z nikłową obiadką, łobuzy zaś uważając ołówek za rewolwer czmychnęli.

### Zguba do odebrania.

**Czapiewice.** Dnia 7 bm. został znaleziony w pociągu Chojnice — Brusy parasol wartości od 20 — 30 złotych. Zgubę można odebrać w składzie kolonialnym w Czapiewicach, poczta Brusy.

### Półtora roku więzienia za dzieclobójstwo.

**Górki.** Władysława K. z naszej wsi spodziewała się w sierpniu br. przyjścia na świat nieślubnego dziecka. Rodzicom jednak o niczym nie mówiła. Dnia 10 sierpnia udała się do swej zamężnej siostry w Karsinie. Jej również o swym stanie nie powiadomiła. W nocy, będąc sama w pokoju, po wzięciu dziecka. Maleństwo nieszczęśliwym trafem wypadło jej z rąk na ziemię i wgniotło sobie czaszkę. Chcąc dziecku ulżyć w cierpieniach, matka je zadusiła. O 4 rano siostra K. weszła do pokoju i odkryła całą rzecz. Zaweźwała rodziców, ci przy prowadzili akuszerkę. Było już jednak po niewicznie.

K. stawała wczoraj przed Sądem Okręgowym w Chojnicach, oskarżona o zabicie dziecka. Le

## WIADOMOŚCI Z POMORZA

### Nieostrożne obchodzenie się z rewolwerem przyczyną śmierci 22-letniego młodzieńca.

**Grudziądz.** Przy ulicy Murowej 73 w mieszkaniu państwa Gościńnych zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 22-letni pomocnik ślu sarski Jan Gościński.

Był już wieczór. Jan Gościński siedząc w domu wyciągnął rewolwer, który podobno otrzymał do naprawienia i począł go oglądać. Ojciec jego kolejarz, przyszedłszy od służby, położył się spać. Idź spać rzekła matka do syna, obudzę cię jutro wcześniej, będziesz mógł rewolwer naprawić przed udaniem się do pracy.

Usłuchał. Poszedł do swego pokoju, gdzie spał z młodszym 12-letnim bratem. Drugiego brata nie było w domu. Przed udaniem się na spoczynek chciał jeszcze rewolwer oglądnąć.

Poświeć mi — rzekł do brata — zobaczę czy dużo przy tem roboty.

Brat poświecił mu lampką elektryczną.

W tej chwili huknął strzał. Jan Gościński trafiony w serce padł nieżywy. Na rozpaczliwy krzyk chłopca wpadła do pokoju matka. Było już za późno. Przybyli lekarze stwierdzili już tylko śmierć.

Krzyk i płacz zgromadził sąsiadów. Tragiczny ten wypadek różnie był komentowany. Byli tacy co dopatrywali się w tem samobójstwa. Jak zeznaje jednak rodzina tragicznie zmarłego przyczyną było tylko nieostrożne obchodzenie się z rewolwerem. Skąd zmarły wziął rewolwer nie stwierdzono.

Zmarły pracował w firmie Hercfeld i Viktorius.

### Posiedzenie Kółka Rolniczego.

**W. Klincz,** powiat kościerski. W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu p. Gliszczyńskiego zebranie miejscowego Kółka Rolniczego.

Zanim przystąpiono do omówienia spraw dotyczących rolnictwa, wygłosił p. Sroka z Kościerzyny referat na temat: „Dlaczego musimy mieć silne lotnictwo?”

Prelegent przedstawił zebrany, że warunkiem bytu i rozwoju Państwa, a zatem i rozwoju dobra każdego obywatela, to przede wszystkim praca oparta na pokoju. Pokój znów zależy jedynie od siły Państwa Siła, to nie tylko dobrze wyćwiczona, wykwapowana i zdyscyplinowana armja. Minęły bezpowrotnie te czasy, kiedy to wojna była wyłącznym działaniem armji, które wyruszały w pole; kiedy tylko w strefie frontowej było niebezpieczeństwo a pozatem było cicho, spokojnie, najwyżej smutno po poległych. Dzięki nowoczesnym środkom walki jakimi są lotnictwo i gazy trujące, groza wojny przenosi się także o dziesiątki a nawet setki km. poza front, wywołując panikę przestraszyć i zniszczenie wśród spokojnej ludności. Jedyną obroną przeciw nieprzyjacielskim kadrom lotniczym to własne, silne lotnictwo, Lecz rozwój tegoż wymaga tyle pracy, że dopiero wspólny wysiłek całego społeczeństwa może wydać odpowiednie wyniki. Stąd też w roku 1923 zorganizowano LOPP., której zadaniem jest powołanie całego narodu do współpracy w budowie silnego lotnictwa polskiego. Silne lotnictwo, to silna Polska

Po wygłoszeniu referatu wywiązała się żywa dyskusja. Dzięki staraniom pp. Okroja, Prezesa Kółka Rolniczego, Wieckiego i Gruchały powołano do życia placówkę LOPP Rolnicy miejscowi, owi ni prawdziwym duchem państwowym, chętnie przystąpili do tej organizacji. Prezesem jej jest p. Bazyli Gruchała Niech więc i nasza miejscowość dorzuci cegiełkę do zwiększenia obrony lotniczej

### Z jarmarku.

**Skórcz.** Skórcz, chociaż jest stosunkowo małą miejscowością, jednak słynie na szeroką okolicę z swych wielkich i licznie obsesanych jarmarków. Dni targowe również większe są od niejednych targów miejskich. Ciekawem jest, że Skórcz

karz rzeczoznawca zeznał, że śmierć dziecka była by następstwem skutkiem samego upadku, jednak u duszenie ją przyspieszyło. Sąd skazał oskarżoną na półtora roku więzienia i ponoszenie kosztów sądowych. Na poczet kary zaliczono areszt śledczy. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

### Kradzież roweru.

**Lubna.** Ubiegłej niedzieli wieczorem ukradł jakiś nieznany złoczyńca p. Wielewskiemu z Lubni rower z sieni oberży p. Turowskiego, wartości około 150 zł. Częste kradzieże rowerów są przestrożą dla posiadaczy rowerów, ażeby je lepiej pilnowali, lub zabezpieczali. (n)

### Włamanie do gospodarza.

**Kłodnia.** W nocy na ubiegły poniedziałek o kradli złodzieje p. K. w Kłodni Zabrali mianowicie kilka par szorów i inne cenne przedmioty wartości przeszło 1000 zł, Policja niezawodnie sprawę kradzieży wykryje. (n)

### Pożar domu mieszkalnego.

**Przymuszewo.** W nocy dnia 10. 10 br. spalił się w Przymuszewie — nadleśnictwo dom mieszkalny wartości około 2000 zł. Pożar prawdopodobnie powstał z powodu wadliwej budowy komina.

nie mający tak dobrego połączenia kolejowego, gdyż leży na niekorzystnym odcinku, cieszy się tak wielkim spodem. W dni targowe i jarmarczne ściągają do Skórcza wprost tysiączne tłumy a nie brak tam kupujących i sprzedających. Rzadko się kiedy zdarzy żeby gospodarz wracał z jarmarku z niesprzedaną krową lub prosiętami co ma często miejsce w innych miejscowościach. Dowód słów powyższych oglądać mogliśmy na ostatnim jarmarku kramno bydłym. Rynek cały był formalnie obleżony od straganów z towarami autami itp. rzeczy. Nad na pozór cichą wioską unosiły się krzyki sprzedających krzykaczy a miesząc się z rykiem bydła, napętniły atmosferę pełną wrzaniem życia przekupczego.

Z okolic wiosek zebrały się ubogie kob., żeby kupić na targu dla dzieci tanie pończochy na zbliżającą się zimę lub łakoci dla żądnych swoich maleństw, a mężczyźni przyszli zobaczyć bydło żeby ewentualnie dokupić jaką sztukę do swego gospodarstwa, słowem panował w dniu tym niebawy ruch. Drobnymi kradziejami i oszustwami zanotowano jak zwykle kilka.

### Genne wykopaliska.

**Barłówno.** powiat starogardzki. Znany na tu tejszym gruncie amator antycznych wykopalisk p. Glaza dokonał onegdaj cennego odkrycia. Otóż udało mu się napotkać przy pracy ziemnej około swego gospodarskiego zabudowania na urny kamiennne. Według twierdzeń p. G. urny te pochodzą z parę set lat przed Chrystusem i wypełnione popiołem ludzkim. Wiadomym jest, że dawni ludzie palili umarłych, a ich popioły umieszczali w urnach i przechowywali w specjalnych grobowcach lub też w zwykłych grobach czego mamy dowód w powyższym wypadku. Może panu Glazie uda się stwierdzić dokładniejszą datę pochodzenia samego wykopaliska, czego mu szczerze życzymy.

## RUCH w TOWARZYSTWACH

**Lutnia** Dziś w piątek lekcja śpiewu dla chóru mieszanego o godzinie 8 wieczorem w szkole. O przybycie kompletne chóru uprasza Dyrygent

**Baczność Powstańcy i Wojacy!** Zbiórka Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Chojnicach w niedzielę dnia 13 października o godzinie 8,30 rano na dworcu celem wyjazdu na Zjazd Okręgowy do Sepólna ze sztandarem

Nadmieniamy, że wyżywienie bezpłatne, zaś na przejazd koleją zniżki. Zgłoszenia ochotników u p. Locha do soboty godziny 1 w południe celem wystawienia legitymacji na zniżkę. O liczny udział uprasza

Wolność!

Zarząd.

**Katolickie Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Żeńskiej** Włażności z uroczystym obchodem ku czci św. Teresy, wzywa się wszystkie druhy do brania udziału w wspólnej spowiedzi i Komunii św. Spowiedź jutro w sobotę 12-go od godziny 5-tej począwszy, wspólna Komunia św. w niedzielę o 7,30; zbiórka w niedzielę na Placu Kościelnym o 7,15 w przepisanym stroju organizacyjnym.

Zarząd Kat. Stow. Mł. Żeńskiej

**Zebranie Koła Polek** odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godzinie 5 popoł. na salce w starostwie, Wykład „O nowoczesnej poezji polskiej” wygłosi p. starosta dr. Rżóska. O jaknajliczniejsze przybycie członkiń oraz o zapisanie się nowych członkiń do naszego Koła prosi uprzejmie.

Zarząd

**Narodowa Partja Robotnicza.** Zebranie filji odbędzie się w sobotę dnia 12 października o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu p. Locha przy Rynku. Referat o ostatnim Kongresie NPR w Poznaniu wygłosi poseł Rader. Poza to będą omawiane różne inne ważne sprawy polityczne i miejscowe między innymi sprawa założenia biura porady i pomocy. Uprasza się członków i sympatyków o punktualne przybycie.

Prezes.

**Towarzystwo Ludowe Chojnice** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 13 października o godzinie 16-tej w hotelu Centralnym. O liczny udział prosi

Zarząd.

**Nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Silnie** odbędzie się w piątek dnia 11 października o godzinie 18,30 na sali p. Janoska.

Na porządku obrad sprawy ważne m. innymi wyjazd do Sepólna na uroczystość poświęcenia boiska, starostwa i domu katolickiego.

Stawienie się wszystkich członków konieczne

Zarząd.

